

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2014 roku (wniesionym w dniu 16 stycznia 2014 roku- data nadania w placówce pocztowej) powód- (...) z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w W. (obecnie: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w C.) (dalej: pozwana ad.1) i Biura (...) spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: pozwana ad.2) kwoty 146.151,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot wskazanych w pozwie oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (pozew- k. 2-7).

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 maja 2006 roku powód zawarł

z konsorcjum spółek (czyli pozwanymi) umowę nr (...), której przedmiotem było uzupełnienie oraz aktualizacja, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z wszelkimi uzgodnieniami, obsługą geodezyjną na etapie prac projektowych i postępowaniem terenowo-prawnym, niezbędnymi dla realizacji zadania „Inwestycje (...): Rurociąg w relacji ST1 A.- BS P.”, z wyłączeniem spraw spadkowych. Strony ustaliły termin zakończenia realizacji na dzień 30 listopada 2006 roku, zaś w załączniku nr 3 do umowy określono terminy wykonania poszczególnych przedmiotów odbioru. Opóźnienie w realizacji poszczególnych przedmiotów odbioru zostało obwarowane sankcją naliczenia kary umownej- w wysokości 0,3 % wartości przedmiotu odbioru/ umowy, za każdy dzień opóźnienia. Powód podał, że w związku z opóźnieniami w wykonaniu przedmiotów odbioru obciążył pozwanych, których reprezentował Lider Konsorcjum (tj. (...) sp. z o.o.) karami umownymi odpowiednio w wysokości: 378.481,79 zł, 264.314,96 zł, oraz 10.617,20 zł, w związku nieterminowym wykonaniem projektów szczegółowo określonych w pozwie (uzasadnienie pozwu- k. 4-5).

Ponadto powód podkreślił, że naliczone kary umowne zostały potwierdzone i uznane przez pozwanych w drodze porozumienia do w/w umowy, zawartego w dniu 15 października 2009 roku, zgodnie z postanowieniem § 3 ust. 1 i 2 porozumienia. Pozwani nie uiszcili kar umownych, wobec czego powód w dniu 14 października 2011 roku skierował do Sądu Rejonowego Warszawa P. w W. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, co jednak nie doprowadziło do zawarcia ugody. Powód wskazał, że w dniu 11 grudnia 2013 roku ostatecznie wezwał pozwanych do uiszczenia należnych kar umownych

w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, czego jednak pozwani nie uczynili.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 5 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty- k. 142).

W zarzutach od nakazu zapłaty wniesionych w dniu 27 maja 2014 roku (data nadania w placówce pocztowej) pozwana-Biuro (...) sp. z o.o. zaskarżyła w/w nakaz w całości, wnosząc o uchylenie w całości nakazu zapłaty, oddalenie powództwa

w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń objętych pozwem, podała, że niewykonanie umowy w określonych terminach nastąpiło wyłącznie z przyczyn leżących po stronie powoda, wobec czego jej zdaniem naliczenie kar umownych jest bezprawne, zaś z ostrożności procesowej podniosła dodatkowo zarzut miarkowania kary umownej (zarzuty od nakazu zapłaty pozwanej ad. 2- k. 151-169).

W uzasadnieniu zarzutów pozwana ad. 2 wskazała, że umowa zawarta między stronami jest w istocie umową o dzieło, zaś dokumenty do których wydania była zobowiązana pozwana, zostały w całości przez stronę pozwaną wykonane i w całości wydane powodowi

w postaci dokumentacji projektowej utrwalonej w postaci papierowej i elektronicznej.

(...) sp. z o.o. nadmienila, że powód miał prawo wglądu do dokumentacji technicznej podczas jej wykonywania, a pozwani mieli obowiązek czynienia uzgodnień ze Służbami Eksploatacyjnymi powoda, które zostały określone w załączniku nr 4 do umowy. Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia pozwana podała, że zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem dwóch lat od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane- od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane, zaś szczególny termin przedawnienia wynikający z owego przepisu odnosi się także do roszczeń z tytułu kar umownych, wobec czego zdaniem pozwanej roszczenie uległo przedawnieniu w dniu 14 listopada 2011 rok. Dodatkowo podkreśliła, że porozumienie z dnia 15 października 2009 roku nie jest tożsame z uznaniem roszczenia przez pozwaną (k. 155-164).

W zarzutach od nakazu zapłaty wniesionych w tym samym dniu, tj. 27 maja 2014 roku, pozwana - (...) sp. z o.o. wniosła również o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych (zarzuty od nakazu zapłaty pozwanej ad.1- k. 198-200). W uzasadnieniu zarzutów pozwana ad. 2 podniosła, iż przyczyną opóźnienia realizacji przedmiotów odbioru były działania własne zamawiającego, tj. powoda, które polegały na dostarczeniu z rażącym opóźnieniem m.in. oświadczeń o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanego ad.2 powód pismem z dnia 30 czerwca 2014 roku wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w całości.

Ponadto w uzasadnieniu wskazał, że przedmiotowa umowa, w jego ocenie, była umową o świadczenie usług, co do której obowiązuje 3-letni termin przedawnienia, a nie umową o dzieło, zaś zamiarem powoda było zaangażowanie pozwanych do świadczenia szeregu usług umożliwiających sprawną realizację zadania oraz pełnienie nadzoru autorskiego w trakcie realizacji zadania.

Podniósł nadto, że samo przekazanie dokumentacji nie stanowiło wykonania przedmiotu umowy (odpowiedź na zarzuty- k. 311-329).

Dodatkowo pismem z dnia 13 listopada 2014 roku oraz pismem z dnia 7 stycznia 2015 roku powód podtrzymał wszystkie twierdzenia , zarówno co do pozwanej ad. 1, jak i pozwanej ad. 2 (pismo z 13.11.2014 r.- k. 362-363, pismo z 07.01.2015 r.- k. 453-464).

Pismem z dnia 13 listopada 2014 roku pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. wniosła zarzuty od w/w nakazu zapłaty, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa. Nadto pozwana zaprzeczyła jakoby uznała roszczenie powoda, zakwestionowała również wystawienie not obciążeniowych z tytułu naliczenia kar umownych co do zasady jak i wysokości, twierdząc, że nie istniała obiektywna przesłanka świadcząca o tym, iż pozwany zamierza płacić kary umowne. Swoje twierdzenia pozwana podtrzymała również w piśmie z dnia 26 stycznia 2015 roku (pismo z 13.11.2014 r.- k. 372-390, pismo z 26.01.2015 r.- k. 482-488).

Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014 roku, w dniu 16 kwietnia 2015 roku, jak również w dniu 6 października 2015 roku pełnomocnik powoda ustanowiony w sprawie poparł powództwo, pełnomocnik pozwanego ad.2 oraz pełnomocnik pozwanego ad. 1 wnieśli o oddalenie powództwa (e-protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2014 r.- k. 449-453, e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2015 roku- k. 535-538).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód- (...) z siedzibą w P. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) (odpis pełny z KRS powoda- k. 10-16).

Pozwana ad.1 - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego

w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy m.in. działalność w zakresie specjalistycznego projektowania (odpis aktualny z KRS- k. 394-399).

Pozwana ad.2- Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy działalność w zakresie projektowania budowlanego, urbanistycznego, technologicznego (odpis aktualny z KRS- k. 111-113).

Na podstawie umowy z dnia 23 stycznia 2006 roku pozwane ad.1 i ad.2 ustanowiły Konsorcjum pod nazwą „Konsorcjum (...) 2000”, którego przedmiotem działalności było wspólne złożenie oferty, jak i przystąpienie do ubiegania się o prace projektowe i przygotowawcze zadania inwestycyjnego: „Rurociąg w relacji ST1 A.- B.S. P.” w związku ze zleceniem powoda (zamawiającego) (§ 1 umowy konsorcjum).

Strony ustanowiły Liderem Konsorcjum spółkę (...). Nadto w § 6 umowy ustaliły podział prac, zgodnie z którym (...) sp. z o.o. miała wykonać zakres prac przygotowawczych wg specyfikacji Zespołu (...), Zespołu (...) i Zespołu (...) oraz zakres prac projektowych zgodnie ze specyfikacją zawartą w ofercie, a (...) 2000 miała wykonać zakres prac projektowych zgodnie ze specyfikacją zawartą w ofercie.

Co do wynagrodzenia strony konsorcjum postanowiły, że wynagrodzenie zostanie na podstawie umowy zawartej z zamawiającym podzielone przez Lidera Konsorcjum między członków Konsorcjum wg zakresu powierzonych zadań.

Ponadto w § 9 strony postanowiły, że członkowie Konsorcjum będą odpowiadać względem zamawiającego prawnie, łącznie i solidarnie za wszystkie zobowiązania powstałe z tytułu wykonywania umowy zawartej w wyniku udzielenia zamówienia, zaś w stosunku wewnętrznym każdy członek Konsorcjum przyjmuje dla swojego zakresu robót całe ryzyko techniczne, ekonomiczne (zyski i straty), podatkowe i prawne, związane z wykonaniem przydzielonego zakresu obowiązków, nie wyłączając odpowiedzialności z tytułu gwarancji, rękojmi, w tym również robót dodatkowych wynikłych z danego zakresu prac.

Powyższa umowa stanowiła załącznik do umowy z dnia 18 maja 2006 roku (umowa konsorcjum- k. 28-32).

W dniu 18 maja 2006 roku powód, w ramach zadania „Inwestycje (...): (...): Rurociąg w relacji ST1 A.- B.S. P.” zawarł z konsorcjum pozwanych spółek (reprezentowanym przez (...) sp. z o.o.) umowę nr (...), której przedmiotem było uzupełnienie i aktualizacja, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z wszelkimi uzgodnieniami, obsługą geodezyjną na etapie prac projektowych i postępowaniem terenowo-prawnym niezbędnymi dla realizacji przedmiotowego zadania, z wyłączeniem spraw spadkowych (§ 1 umowy) (umowa (...)- k. 17-27) (okoliczność bezsporna).

Powyższa umowa została następnie zmieniona aneksami nr (...), które dotyczyły wskazania koordynatora w zakresie realizacji obowiązków zamawiającego oraz zharmonizowania zasad rozliczania wynagrodzenia za zewnętrzne prace terenowo-prawne (aneks nr (...) z dnia 10 lipca 2006r.- k. 78-79, aneks nr (...) z dnia 9 października 2006r.- k. 80-82).

Pozwane spółki zobowiązały się do wykonania przedmiotu umowy z należytą starannością zawodową, zgodnie z zamówieniem zamawiającego, zasadami współczesnej wiedzy technicznej, obowiązującymi w tym zakresie przepisami, normami (§ 3 ust. 1 zd. 1). Dokumentację projektową miały dostarczyć w 5 egzemplarzach, także w wersji elektronicznej (§ 3 ust. 3), która miała zostać zaopatrzona w pisemne oświadczenie konsorcjum spółek, że została sporządzona zgodnie z obowiązującymi przepisami i jest kompletna z punktu widzenia celu, któremu ma służyć, potwierdzona odpowiednimi uzgodnieniami ze (...) S.A. określonymi w załączniku nr 4 do umowy (§ 3 ust. 4 umowy, Załącznik nr 4- k. 57-65).

Zamawiający (czyli powód) zastrzegł sobie prawo wglądu do dokumentacji technicznej w trakcie jej wykonywania (§ 3 ust. 5- k. 19).

Strony ustaliły termin zakończenia realizacji przedmiotu umowy na dzień 30 listopada 2006 roku (§ 2 ust. 1).

Jednocześnie w Załączniku nr 3 do w/w umowy, zatytułowanym „Zakres rzeczowy, harmonogram i wycena prac projektowych” określono terminy wykonania poszczególnych przedmiotów odbioru (załącznik nr 3 do umowy- k. 36-56).

W terminach wskazanych w owym załączniku pozwane zobowiązały się przekazać zamawiającemu przedmioty odbioru (§ 5 ust. 1 umowy). Dokumentem potwierdzającym wykonanie danego zakresu prac miał być: dla projektów budowlanych- złożenie wniosku o pozwolenie na budowę oraz uzyskanie prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę, protokół przyjęcia sporządzony i podpisany przez obie strony umowy po pozytywnej ocenie projektu wykonawczego przez Komisję Oceny Projektów Zamawiającego, protokół odbioru opracowań kosztorysowych sporządzony i podpisany przez obie strony umowy, protokół odbioru opracowań geodezyjnych, miesięczne sprawozdanie z przeprowadzonych postępowań administracyjnych sporządzone przez Jednostkę (...) i zatwierdzone przez zamawiającego oraz miesięczne sprawozdanie z przeprowadzonych postępowań terenowo-prawnych sporządzone przez pozwane i zatwierdzone przez zamawiającego (§ 5 ust. 4).

Strony ustaliły w § 5 ust. 5 umowy, że w przypadku zauważenia wad dokumentacji zamawiający (powód) powinien zawiadomić tzw. Jednostkę (...) (czyli pozwane spółki) w terminie 7 dni od daty ich ujawnienia.

Dodatkowo na żądanie powoda konsorcjum spółek miało pełnić nadzór autorski na podstawie dokumentacji projektowej będącej przedmiotem umowy, za którego pełnienie miało otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 30.000 zł miesięcznie + VAT (płatne na podstawie faktur VAT) za pobyty projektantów na budowie, nie dłużej jednak niż przez 10 miesięcy, zgodnie z załącznikiem nr 3. Tak określone wynagrodzenie nie obejmowało natomiast czynności wykonania dodatkowej dokumentacji zamiennej (§ 6 ust. 1, 6 i 7 umowy- k.21).

Należ wskazać, że za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 4.214.435,00 zł zgodnie z zatwierdzoną przez zamawiającego wyceną stanowiącą załącznik nr 3 (§ 7 umowy, wycena z załącznika nr 3- k. 53-56).

W ust. 4 zastrzeżono, że w przypadku konieczności wykonania dodatkowej dokumentacji zamiennej, wynagrodzenie zostanie ustalone zgodnie z indywidualną kalkulacją zatwierdzoną przez zamawiającego do wysokości 5% kwoty przypadającej na prace projektowe, tj. 124.872,00 zł (k. 22).

Powód zastrzegł sobie w umowie prawo naliczenia kary umownej w przypadku odstąpienia od umowy wskutek okoliczności, za które odpowiada Konsorcjum pozwanych spółek, w wysokości 10% wartości przedmiotu umowy, przy czym jeżeli odstąpienie dotyczy wyłącznie części umowy w zakresie przedmiotów odbioru, na które pozwane nie uzyskały dokumentów potwierdzających wykonanie prac- kara umowna liczona miała być od sumy wartości przedmiotów odbioru, określonych w załączniku nr 3, od których realizacji odstąpiono (§ 10 ust. 2 pkt 1).

Ponadto pozwane spółki zobowiązały się do zapłaty kary umownej w razie opóźnienia wykonaniu przedmiotów odbioru/ przedmiotu umowy- w wysokości 0,3% wartości przedmiotu odbioru (zał. nr 3)/umowy, za każdy dzień opóźnienia (§ 10 ust. 2 pkt 2) oraz w razie opóźnienia w usunięciu wad w przedmiocie odbioru- w wysokości 0,3% wartości przedmiotu odbioru, za każdy dzień opóźnienia, licząc od dnia wyznaczonego jako termin usunięcia wad (§ 10 ust. 2 pkt 3). Natomiast łączna kwota kar umownych nie mogła przekroczyć 50% wartości przedmiotu umowy (k. 24).

Pismem z dnia 4 sierpnia 2008 roku (...) sp. z o.o. poinformowała powoda, iż opóźnienie wykonania przedmiotu odbioru poz. 43/PB załącznik nr 3 wynika ze zwłoki realizacji zobowiązań Inwestora dostarczenia dokumentu stwierdzającego prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Oświadczenie o posiadanym prawie zostało bowiem sporządzone w dniu 18 czerwca 2007 roku (pismo pozwanych- k. 193-196).

W okresie od dnia 9 września 2008 roku do 19 listopada 2008 roku (...) sp. z o.o. wystawił powodowi faktury VAT o numerach: (...)

z terminami zapłaty odpowiednio do dnia: 9 października 2008 roku, 26 października 2008 roku, 20 grudnia 2008 roku (faktury VAT- k. 89-92).

Terminy wykonania przedmiotowych projektów wynosiły: dla projektu na terenie ST2 Z.- pompownia III nitki termin został ustalony na dzień 13 października 2006 roku (Załącznik nr 3, poz. 36- k. 51), został wykonany natomiast w dniu 12 lutego 2008 roku. Dla projektu na terenie O. (...) - pompownia III nitki termin został również ustalony na dzień 13 października 2006 roku (Załącznik nr 3, poz. 39- k. 51), projekt został wykonany w dniu 12 października 2007 roku. Termin dla wykonania projektu dla powiatu (...) (gm. N.) przejścia rurociągu ustalono na dzień 29 maja 2006 roku (Załącznik nr 3, poz. 10- k. 39), natomiast projekt oddano w dniu 27 czerwca 2008 roku.

W związku z opóźnieniami w wykonaniu przedmiotów odbioru w stosunku do poszczególnych terminów powód obciążył pozwane, które reprezentował Lider Konsorcjum, karami umownymi (pismo powoda dot. wystawienia not obciążeniowych- k.179-180).

W dniu 31 października 2008 roku powód wystawił notę księgową nr (...), naliczającą pozwanym kwotę 378.481,79 zł z tytułu naliczonych kar wg umowy (...) za nieterminowe wykonanie przedmiotu odbioru 36/PW- projekt wykonawczy, obiekty na terenie ST2 Z.- pompownia III N.. Jako termin zapłaty kary umownej wskazano 14 dni (czyli do dnia 14 listopada 2008 roku), zaś w warunkach płatności odnotowano kompensatę z fakturą (...) (nota księgową nr (...) - k. 83).

W/w nota księgową została wystawiona na podstawie pisma Wydziału Inwestycji do D. (...) z tego samego dnia, w którym wskazano 487 dni opóźnienia (od dnia 14 października 2006 r. do dnia 12 lutego 2008 r.) (pismo do D. (...) k. 84).

Również w dniu 31 października 2008 roku, powód wystawił notę księgową nr (...), naliczającą pozwanym kwotę 264.314,96 zł z tytułu naliczonych kar umownych za nieterminowe wykonanie przedmiotu odbioru 39/PW- projekt wykonawczy, obiekty na terenie (...) O.- pompownia III N..

Termin zapłaty wynosił 14 dni, jak również wskazano kompensatę z fakturą (...) (nota księgową nr (...) - k. 85).

Druga nota została również wystawiona na podstawie pisma Wydziału Inwestycji do D. (...) z tego samego dnia, w którym określono 364 dni opóźnienia (od 14 października 2006 r. do 12 października 2007 r.) (pismo do D. (...) k. 86).

W dniu 23 grudnia 2008 roku powód wystawił kolejną notę księgową o numerze (...) naliczającą pozwanym kwotę 10.617,20 zł z tytułu naliczonych kar umownych w związku z przekroczeniem umownego terminu wykonania przedmiotu umowy dla 10/PB tj. przejście rurociągu pod drogę krajową i wojewódzką (gm. N.- k.39).

Termin zapłaty nie określono na fakturze, wskazano, tylko że ma nastąpić kompensata z fakturą (...) z dnia 09.09.2008 r. (nota księgową nr (...) - k. 85). Pismo do D. (...) wskazywało na 760 dni opóźnienia (od dnia 30 maja 2006 r. do 27 czerwca 2008 r.), zawarto także adnotację o potrąceniu pozostałej kwoty w wysokości 5.960, zł z kolejnych faktur (pismo do D. (...) k. 88).

Lider Konsorcjum ((...) sp. z o.o.) skierował do powoda w dniu 22 stycznia 2009 roku pismo, w którym wskazał, że zaprojektowanie obiektu Pompownia III nitki na terenie (...) O. nie było możliwe w terminie umownym z uwagi na niedysponowanie przez inwestora terenem pod budowę obiektu, co nastąpiło dopiero w dniu 20 grudnia 2007 roku, prosząc jednocześnie o rozliczenie wykonania dokumentacji kosztowej bez naliczania kar za opóźnienie (pismo- k. 181-182).

Następnie pismem z dnia 24 kwietnia 2009 roku wezwał powoda do zapłaty faktury (...) wraz z ustawowymi odsetkami w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 maja 2009 roku pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego bez ponownych wezwań (pismo- k. 183).

Następnie w dniu 15 października 2009 roku Przedsiębiorstwo (...) s.a. zawarła z pozwanymi spółkami porozumienie do umowy nr (...), zgodnie z którym uznały za rozwiązaną umowę nr (...) wraz z jej aneksami (§ 1). Potwierdziły wykonanie przedmiotowej umowy zgodnie z załącznikiem nr 1 do owego porozumienia, uznając fakt wyłącznego korzystania przez zamawiającego z przekazanej w powyższym zakresie dokumentacji na potrzeby związane z realizacją inwestycji polegającej na budowie III nitki rurociągu (...) (porozumienie- k. 93-94, załącznik nr 1- k. 95-99, zeznania świadka R. A.- e-protokół rozprawy 00:50:05- k.451).

W treści § 3 ust. 1 w/w porozumienia strony wskazały, że wyczerpuje ono wszelkie roszczenia stron z tytułu umowy nr (...), w szczególności strony zobowiązały się do niedochodzenia roszczeń związanych z niewykonaniem pełnego zakresu umowy nr (...), jednakże w ust. 2 dodano, że nie dotyczy to roszczeń związanych z karami umownymi naliczonymi przez powodową spółkę na podstawie § 10 ust. 2 pkt 2 umowy nr (...) oraz uprawnień (...) z tytułu rękojmi za wady przedmiotu umowy (k. 94).

W związku z tym, że pozwani nie uiszcili kar umownych, powód w dniu 14 października 2011 roku, skierował do Sądu Rejonowego Warszawa- P.

w W. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. Jednakże postępowanie pojednawcze nie doprowadziło do ugody (zawiązanie do próby ugodowej- k. 100-103, protokół z posiedzenia pojednawczego VII GCo 478/11- k. 334).

W związku z powyższym powodowa spółka pismem z dnia 11 grudnia 2013 roku ostatecznie wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 146.151,19 zł z odsetkami ustawowymi od kwot wskazanych w piśmie w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (wezwanie do zapłaty- k. 104, 105, potwierdzenie nadania- k. 106-107).

W odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty, Lider Konsorcjum w dniu 23 grudnia 2013 roku skierował do powoda pismo, w którym poinformował, że żądanie zapłaty kar jest bezzasadne, zaś opóźnienia wynikają jedynie z działań własnych inwestora (odpowiedź na wezwanie- k.184-185).

Pozwani nie uiszcili naliczonych przez powoda kar umownych (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o dowody z dokumentów załączonych do akt sprawy. Treść, wiarygodność ani moc dowodowa tych dokumentów nie była przez żadną ze stron procesu skutecznie zakwestionowana. Przeprowadzone w sprawie dowody z zeznań świadków potwierdzają jedynie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy wynikające z przedłożonych dokumentów.

Jednocześnie z uwagi na oddalenie powództwa w niniejszej sprawie z uwagi na podniesiony skutecznie przez pozwanych zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, (o czym niżej) sąd nie czynił szczegółowych ustaleń, co do faktycznych przyczyn opóźnienia w wykonaniu przez pozwanych zobowiązań umownych. Okoliczności te wobec przedawnienia roszczeń powoda pozostają okolicznościami niemającymi znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014 roku Sąd postanowił dopuścić dowód z zeznań stron na podstawie art. 299 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron.

Na rozprawie w dniu 6 października 2015 roku Sąd na podstawie art. 302 k.p.c. postanowił pominąć dowód z przesłuchania strony powodowej wobec niewskazania w terminie osoby do przesłuchania w charakterze strony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie wobec czego podlegało oddaleniu.

Bezspornym jest, że strony łączyła umowa nr (...) zawarta w dniu 18 maja 2006 roku, na podstawie której Konsorcjum pozwanych spółek, w ramach zadania „Inwestycje (...): (...): Rurociąg w relacji ST1 A.- B.S. P.” przyjęło do wykonania uzupełnienie i aktualizację, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z wszelkimi uzgodnieniami, obsługą geodezyjną na etapie prac projektowych i postępowaniem terenowo-prawnym niezbędnymi dla realizacji przedmiotowego zadania, z wyłączeniem spraw spadkowych (zgodnie z § 1 umowy).

Jak wynika z umowy strony ustaliły termin zakończenia realizacji przedmiotu umowy na dzień 30 listopada 2006 roku. W załączniku nr 3 do przedmiotowej umowy, zatytułowanym „Zakres rzeczowy, harmonogram i wycena prac projektowych” określono terminy wykonania poszczególnych przedmiotów odbioru, w których pozwane spółki zobowiązały się przekazać zamawiającemu przedmioty odbioru.

Bezsporne jest również to, że umowa łącząca strony przewidywała w swej treści kary umowne, zarówno na rzecz powoda, jak i pozwanych.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy pieniężnej (kara umowna). Zgodnie z art. 484 § 1 zd. 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody.

Kara umowna jest przejawem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej, wynika to zarówno z jej celu, jak również z umieszczenia powyższych przepisów w dziale kodeksu cywilnego odnoszącym się do skutków niewykonania zobowiązań. Powoduje to, iż zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, określonej w art. 471 k.c. Podporządkowanie kary umownej odpowiedzialności kontraktowej sprawia, że zobowiązany do zapłaty tej kary może bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Konsekwencją udowodnienia takiego stanu rzeczy jest zwolnienie się dłużnika z odpowiedzialności za szkodę (por. art. 476 k.c.).

W przedmiotowym stanie faktycznym pozwani nie negowali faktu niewykonania poszczególnych przedmiotów odbioru w terminie, podnosili jednak, że nastąpiło to z przyczyn leżących wyłącznie po stronie powoda. Ponadto podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Należy zauważyć, że w kodeksie cywilnym brak jest przepisu szczególnego określającego termin przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej.

Dominujący jest pogląd, że roszczenie o zapłatę kary umownej z tytułu zwłoki ulega przedawnieniu w terminie przewidzianym dla roszczeń odszkodowawczych wynikających z głównego stosunku prawnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1997 r., II CKN 465/97, LEX nr 32577).

Zgodnie z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenie okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Natomiast zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Przepisem szczególnym jest art. 646 k.c., który stanowi, że roszczenia wynikające

z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 421/07, LEX nr 361437).

Termin zapłaty kary umownej nie został przez strony oznaczony ani nie wynikał też z właściwości zobowiązania.

W ocenie Sądu zobowiązanie do zapłaty kary umownej ma zatem charakter zobowiązania bezterminowego, w związku z czym wymagalność, jak i początek biegu przedawnienia takich roszczeń należy odczytywać łącznie z przepisem art. 455 k.c., którego dyspozycja stanowi część normy zawartej w art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Wezwanie dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia jest tą czynnością, o jakiej mowa w art. 120 § 1 zd. 2 k.c.

Ustawodawca oderwał jednak fakt samego wezwania, o jakim mowa w art. 455 k.c., od początku biegu terminu przedawnienia, łącząc początek biegu tego terminu z dniem, w którym wierzyciel mógł, w obiektywnie możliwym najwcześniejszym terminie, tego dokonać. Powiązanie początku biegu terminu przedawnienia z samym faktem wezwania do spełnienia świadczenia prowadziłoby do stanu, w którym wierzyciel decyduje o tym, kiedy roszczenie ulegnie przedawnieniu, a tym samym prowadziłoby do obejścia zakazów przewidzianych w przepisie art. 119 k.c.

Ustalenia, kiedy uprawniony (wierzyciel) mógłby najwcześniej podjąć czynność, o jakiej mowa w komentowanym przepisie, należy dokonywać in casu, analizując konkretny stan faktyczny, w jakim znalazł się wierzyciel. Nie jest tu możliwe stworzenie jednej zasady, właściwej dla wszystkich sytuacji faktycznych. Ten wyjątkowy względem ogólnej zasady sposób ustalania początku biegu terminu przedawnienia sprowadza się do tego, że bieg tego terminu rozpoczyna się, pomimo że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 września 2012 roku, V Ca 1502/12).

Ocena prawna charakteru umowy wiążącej strony nie należy do sfery ustaleń faktycznych, wiąże się jedynie z właściwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego w sprawie, a więc subsumpcją ustalonego stanu faktycznego do odpowiedniej normy prawnej. O kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których występują elementy różnych rodzajów umów istotne znaczenie ma układ interesów stron, z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru i celu powołania do życia określonego stosunku prawnego.

W stosunkach, w których dominuje jeden główny cel, on determinuje ocenę danego stosunku prawnego, a w konsekwencji przesądza o zastosowaniu do tego stosunku właściwych przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do charakteru prawnego zawartej przez strony umowy należy wskazać, że umowa nr (...) zawiera elementy mieszane, zarówno z umowy o dzieło, jak i umowy zlecenia. Natomiast jeśli w umowie mieszanej dochodzi do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań, do każdego z nich powinno stosować się przepisy dotyczące tych zobowiązań. Z tych przyczyn przy rozstrzyganiu sporów dotyczących umów nietypowych, sąd musi dokładnie badać ich cechy oraz ustalić, na czym dokładnie polegają w danym przypadku świadczenia stron. Od wyniku zakwalifikowania umowy zależy bowiem ustalenie terminu przedawnienia zobowiązania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 201/11, LEX nr 1169148).

W piśmiennictwie przyjmuje się, że gdy w umowie mieszanej wyraźnie przeważa pewien rodzaj świadczenia a jedynie świadczenia uboczne mają inny charakter, wówczas za trafne uznaje się zastosowanie przepisów dotyczących umowy nazwanej głównego typu (podobnie Sąd Najwyższy wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. akt IV CSK 319/09, LEX nr: 584772, uchwał Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10, OSNC 2011/7-8/79).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego głównym przedmiotem umowy było wykonanie skonkretyzowanej, mającej charakter samoistny dokumentacji, natomiast nadzór autorski stanowił jedynie pewien wycinek obowiązków umownych pozwanych, ale w ramach jednej umowy mającej głównie cechy umowy o dzieło.

Na podstawie przedmiotowej umowy pozwane spółki były zobowiązane do wydania dokumentacji projektowej stanowiącej zbiór pogrupowanych dokumentów, które to zostały przez stronę pozwaną wykonane i wydane powodowi.

Zatem przedmiotem umowy było dzieło w postaci uzupełnionej dokumentacji projektowo- kosztorysowej dla prowadzonej przez powoda inwestycji „Rurociąg w relacji ST1 A.- BS P.”.

Materialnym rezultatem działań pozwanych była dokumentacja projektowa utrwalona w postaci papierowej oraz elektronicznej. Akceptowanym w judykaturze kryterium rozróżnienia umowy o dzieło jest także kryterium możliwości poddania uzgodnionego rezultatu- dzieła- ocenie w zakresie istnienia wad (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 roku, II CKN 547/97, LEX nr 1227071).

Także w tym zakresie umowa z dnia 18 maja 2006 roku posiada cechy umowy o dzieło, gdyż w § 9 strony przewidziały katalog uprawnień powoda na wypadek stwierdzenia wad wykonanej przez pozwanych dokumentacji projektowej.

Zamawiający miał również uprawnienia w zakresie kontroli prawidłowości i terminowości działań przyjmującego zamówienie prowadzących do powstania tego rezultatu, zgodnie z załącznikiem nr 8 do umowy.

Sąd przychylił się do twierdzeń pozwanej, że w istocie umowę zawartą przez strony należałoby kwalifikować jako umowę o dzieło.

Co za tym idzie dla oceny ustalenia właściwego terminu przedawnienia roszczeń z nią związanych należy stosować przepisy dotyczące właśnie tego stosunku zobowiązaniowego.

Wobec dominującego stanowiska, że kara umowna przedawnia się wraz z przedawnieniem zobowiązania głównego, należało zastosować szczególny termin przedawnienia wynikający z art. 646 k.c., zgodnie z którym roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane- od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Mając na względzie fakt, że poszczególne przedmioty odbioru miały być oddawane i odbierane częściami, wg harmonogramu z załącznika nr 3, należy wskazać, że bieg terminu przedawnienia rozpoczynał się niezależnie w każdym dniu oddania części dzieła- projektu. Strony bowiem nie przewidziały procedury oddania i odbioru dzieła- dokumentacji projektowo- kosztorysowej- jako całości, zatem dość trudne jest ustalenie jednej daty, od której mógłby rozpocząć bieg termin przedawnienia.

W przypadku projektu wykonawczego dla obiektu na terenie ST2 Z., pompownia III nitki kara umowna w wysokości 378.481,79 zł. za opóźnienie została naliczona na podstawie noty księgowej z dnia 31 października 2008 roku. Termin wykonania projektu wg załącznika nr 3 strony ustaliły na dzień 13 października 2006 roku. Projekt został oddany w dniu 12 lutego 2008 roku, w związku z czym dwuletni termin przedawnienia z art. 646 k.c. upłynął w dniu 12 lutego 2010 roku.

W przypadku przyjęcia początku biegu terminu przedawnienia na zasadach ogólnych od dnia wymagalności roszczenia (art. 120 k.c.), tj. od dnia 14 listopada 2008 roku (czyli dnia wskazanego w nocie księgowej jako dzień zapłaty) to przedawnienie nastąpiłoby w dniu 14 listopada 2010 roku. Ponadto nawet gdyby Sąd przychylił się do twierdzeń powoda i przyjął trzyletni termin (na podstawie art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c.) to omawiane roszczenie i tak uległoby przedawnieniu- w dniu 14 listopada 2011 roku.

W przypadku projektu wykonawczego dla obiektu na terenie O. (...) pompownia III nitki kara umowna w wysokości 264.314,96 zł za opóźnienie została naliczona na podstawie noty księgowej z dnia 31 października 2008 roku.

Termin oddania dzieła (wykonania projektu) również był ustalony na dzień 13 października 2006 roku. Projekt został oddany w dniu 12 października 2007 roku, w związku z czym dwuletni termin przedawnienia z art. 646 k.c. upłynął w dniu 12 października 2009 roku.

W przypadku przyjęcia początku biegu terminu przedawnienia na zasadach ogólnych od dnia wymagalności roszczenia (art. 120 k.c.), tj. od dnia 14 listopada 2008 roku (czyli dnia wskazanego w nocie księgowej jako dzień zapłaty) to przedawnienie nastąpiłoby w dniu 14 listopada 2010 roku.

Ponadto nawet gdyby Sąd przychylił się do twierdzeń powoda i przyjął trzyletni termin (na podstawie art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c.) to omawiane roszczenie i tak uległoby przedawnieniu- w dniu 14 listopada 2011 roku.

Natomiast, jeżeli chodzi o karę umową w wysokości 10.617,20 zł (za opóźnienie w wykonaniu projektu zagospodarowania terenu oraz projektu dla powiatu (...), gm. N., przejście rurociągu pod drogę), została ona naliczona na podstawie noty księgowej z dnia 23 grudnia 2008 roku. Termin wykonania był ustalony na dzień 29 maja 2006 roku. Projekt oddano w dniu 27 czerwca 2008 roku, zatem dwuletni termin przedawnienia upłynął w dniu 27 czerwca 2010 roku.

W przypadku przyjęcia początku biegu terminu przedawnienia na zasadach ogólnych od dnia wymagalności roszczenia (art. 120 k.c.), tj. od dnia 8 listopada 2011 roku (zgodnie z twierdzeniem powoda- od terminu otrzymania przez pozwanych zawiadania do próby ugodowej),to przedawnienie nastąpiło w dniu 8 listopada 2013 roku.

W przypadku gdyby przyjąć twierdzenia powoda o zastosowaniu trzyletniego terminu przedawnienia, należałoby go odczytywać łącznie z art. 120 k.c., zgodnie z którym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W piśmiennictwie przyjmuje się, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się albo w określonym przez strony dniu wymagalności (w niniejszej sprawie w umowie nie został określony), albo w dniu, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel dokonał wezwania w najwcześniejszym możliwym terminie. Przy czym termin ten musi być obiektywnie możliwy do spełnienia (vide: Popiołek [w:] KC T. II, red. Pietrzykowski, 2015 wyd. 8, opubl. Legalis, tak też: P. Drapała [w:] System PrPryw, t. 5, 2010, s. 980, wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2006 roku, II CSK 90/06, OSNC 2007, Nr 6, poz. 92).

W związku z powyższym, w tym miejscu należałoby zaznaczyć, że powód wzywał pozwanych do zapłaty kar umownych: a) kwoty 264.314,96 zł zgodnie z notą księgową nr (...) z dnia 31 października 2008 roku, podczas gdy projekt ukończono 12 października 2007 roku (ostateczny termin naliczania odsetek), zatem wezwano pozwanego do zapłaty (wymagalność roszczenia) ponad 12 miesięcy od zakończenia ostatniego dnia uprawniającego do liczenia kar umownych według powoda; b) kwoty 378.481,79 zł zgodnie z notą księgową nr (...) z dnia 31 października 2008 roku, podczas gdy projekt ukończono 12 lutego 2008 roku, tak więc wezwanie wystosowano ponad 8 miesięcy od zakończenia ostatniego dnia uprawniającego do liczenia kar umownych według powoda; c) kwoty 10.617,20 zł zgodnie z notą księgową nr (...) z dnia 23 grudnia 2008 roku, podczas gdy projekt oddano w dniu 27 czerwca 2008 roku, zatem wezwano pozwanych do zapłaty ponad 6 miesięcy od zakończenia ostatniego dnia uprawniającego do liczenia kar umownych. Nie ulega wątpliwości, że zwlekanie powoda z wezwaniem do zapłaty nie można uznać za dokonanie wezwania w „najwcześniejszym możliwym terminie”. Należy wskazać, że za najwcześniejszy termin, obiektywnie możliwy do spełnienia trzeba by było uznać termin maksymalnie 30-dniowy od dnia oddania przez pozwanych poszczególnych projektów. Dodatkowo, jak trafnie wskazał pozwany, powód nie miał problemu z naliczeniem kar umownych już w terminie 30 dni od doręczenia przez pozwanego faktur VAT za wykonanie projektów (jak wynika z faktur VAT doręczenie nastąpiło w dniu 29 września 2008 roku), tym bardziej zdziwienie budzi fakt, że powód wystosował ogólne wezwanie do zapłaty kar umownych w wysokości dokonanej już po kompensacie dopiero w dniu 10 grudnia 2013 roku.

Uwzględniając powyższe, bieg wymagalności kar umownych, a zatem początek biegu terminu przedawnienia winien być liczony najpóźniej 30 dni od daty przekazania projektów i jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej skończyć się po upływie trzech lat (art. 118 k.c.). Zaś stosownie do niniejszej sprawy: a) w przypadku roszczenia o zapłatę kwoty 22.269,40 zł (po kompensacie, zgodnie z notą nr 6300/100/10/08 z dnia 31 października 2008 roku) - projekt ukończono 12 października 2007 roku, uwzględniając powyższy termin 30 dni- początek terminu przedawnienia to 11 listopada 2007 roku, więc trzyletni termin przedawnienia upłynął w dniu 11 listopada 2010 roku;

b) w przypadku roszczenia o zapłatę kwoty 119.424,55 zł (po kompensacie, zgodnie z notą nr 6300/99/10/08 z dnia 31 października 2008 roku) - projekt ukończono 12 lutego 2008 roku, uwzględniając 30 dni – początek terminu przedawnienia to 13 marca 2008 roku, zatem trzyletni termin upłynął w dniu 13 marca 2011 roku; c) w przypadku roszczenia o zapłatę kwoty 4.457,24 zł (po kompensacie, zgodnie z notą nr 319/120/12/08 z dnia 23 grudnia 2008 roku) - projekt ukończono 27 czerwca 2008 roku, uwzględniając 30 dni- początek terminu przedawnienia to 26 lipca 2008 roku, zatem trzyletni termin upłynął w dniu 26 lipca 2011 roku.

W związku z powyższym naliczone przez powoda kary umowne uległy przedawnieniu przed zawezwaniem pozwanych do próby ugodowej i przerwaniem biegu przedawnienia.

Odnosząc się do kwestii przerwania biegu przedawnienia należy wskazać, że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło nie zawierają szczególnej regulacji w tym względzie, tak, więc zastosowanie znajdzie art. 123 k.c.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniami powoda, że porozumienie do umowy zawarte między stronami w dniu 15 października 2009 roku stanowiło uznanie przez pozwanych roszczenia powoda z tytułu kar umownych i doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia. Na podstawie § 3 ust. 1 porozumienia strony uzgodniły, że porozumienie wyczerpuje wszelkie roszczenia stron z tytułu umowy nr (...). Jednakże § 3 ust. 2 stanowił, że „postanowienie ust. 1 nie dotyczy roszczeń związanych z karami umownymi naliczonymi przez (...) na podstawie § 10 ust. 2 pkt 2 umowy nr (...) oraz uprawnień (...) z tytułu rękojmi za wady przedmiotu umowy”.

Tak sformułowanie postanowienie nie stanowi o uznaniu, a jedynie o wyłączeniu z zakresu porozumienia roszczeń związanych z karami umownymi naliczonymi przez powoda. Strony bowiem nie zawarły w treści porozumienia danych precyzujących roszczenie powoda z tytułu kar umownych, zatem nie można uznać przedmiotowego porozumienia za uznanie właściwe ani nawet za uznanie niewłaściwe. W orzecznictwie uznanie roszczenia definiuje się jako każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 roku, I CKN 11/01, LEX nr 83834). W wyroku z dnia 23 marca 2004 r. (V CK 346/03, LEX nr 183783) Sąd Najwyższy odróżnił uznanie właściwe od uznania niewłaściwego, wskazując, że pierwsza forma uznania stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą, co do zasady i zakresu, istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego, uznanie niewłaściwe zaś jest określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że z przedmiotowego porozumienia nie można wyprowadzić wniosku o uznaniu roszczenia przez pozwanych. Ponadto pozwane zarówno od początku oraz jak wynika z zeznań strony pozwanej na rozprawie, kwestionowały wystawienie not obciążeniowych z tytułu naliczenia kar umownych tak co do zasady, jak i wysokości, zatem nie sposób twierdzić, że istniała obiektywna przesłanka świadcząca o tym, że pozwani zamierzają zapłacić kary umowne.

W przypadku zawezwania do próby ugodowej należy wskazać, że przerywa ono bieg przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. co do wiarygodności w zawezwaniu określonej zarówno co do przedmiotu, jak i wysokości (vide: wyrok SA w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2014 r., I ACa 654/14, LEX nr 1649203). Jak nadmieniono wyżej kary umowne uległy przedawnieniu przed zawezwaniem pozwanych do próby ugodowej, jednakże nawet gdyby przyjąć, że zawezwanie do próby ugodowej (datowane na 14 października 2011 roku) przerwało bieg przedawnienia, to dwuletni termin przedawnienia roszczeń upłynął w po upływie 2 lat od daty zakończenia tego postępowania co nastąpiło w dniu

22 grudnia 2011 roku (data posiedzenia sądu w przedmiocie zawezwania) czyli w grudniu roku 2013 , a więc przed datą złożenia pozwu w niniejszej sprawie, który to został wniesiony w dniu 16 stycznia 2014 roku.

Z powołanych wyżej względów oraz z uwagi na przedawnienie roszczeń powoda Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 5 maja 2014 roku w sprawie sygn. akt X GNc 60/14 w całości oraz uznał powództwo za niezasadne i oddalił je w całości.

Wobec nieuwzględnienia powództwa, o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty w wysokości 9.098 zł zasądzone w punkcie 3 wyroku na rzecz każdego z pozwanych składają się: kwota 5.481 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty, koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.600 zł stosownie do § 6 pkt 6 Rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490 j.t.) oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

z\ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda i pełnomocnikowi pozwanego ad 1 (...) spółka z o.o.